

# KURJER WARSZAWSKI.

Piatek.

Dnia 2 (14) Czerwca 1861 Rok.

N<sup>o</sup> 142. Jutro, ŚŚ. Wita i Modesta MM. i Libji P. M.

Wczoraj odbyła się konkluzja Odpustu w Czerniakowie do Sgo BONIFACEGO. Odprawione z tego powodu Nabożeństwo na cześć Cudotwórcy i Patrona tych okolic, odbyło się z całą solennością, zakończywszy szereg odprawianych tamże uroczystości, przez trwanie Odpustu.

## Ober-Policmajster Miasta Warszawy.

Z polecenia Władzy wyższej, podaje do wiadomości co następuje:

Od niejakiego czasu powtarzają się w mieście tutejszem czyny niesforności i gorszącej swawoli, jako to: wyrządzanie nieprzyjemności, obelg i czynnych pokrzywdzeń różnym osobom prywatnym, a nawet kobietom; nieposłuszeństwo Urzędnikom i Oficjalistom służby Policyjno-Wojskowej i Policyjnej, w imieniu Prawo działającym, oraz rozmyślne utrudnianie i tawanie działań Władz tych, występujących za utrzymaniem spokojności i należytego porządku; wreszcie zakazane manifestacyjne zbiegowiska, ubiory i śpiewy.

Takie nadużycia ulegają przepisom Kodexu kar głównych i poprawczych. Ponieważ Władza Policyjna wedle takowych, z wszelką ścisłością obowiązana postępować, przeto dla wiadomości dokładnej każdego, podaje się tutaj Artykuły tegoż Kodexu, do wyż wzmiankowanych przypadków odnoszące się:

Art: 302. Kto jakimkolwiek gwałtownym czynem zobelży straż Wojskową i Policyjną, albo sługi Władz Sądowych i innych w czasie wykonania przez nich służby, ten ulegnie karze aresztu od 3ch dni do 3 miesięcy, stosownie do okoliczności winę jego zwiększających lub zmniejszających.

Art: 665. Ktoby na ulicy, placu, lub w innym miejscu publicznem, w obec mniej lub więcej liczniejszego zgromadzenia osób, pobudzał jakimby sposobem do kłótni, bitwy lub innego rodzaju burzliwości, i w ogóle do naruszenia porządku i spokojności, ten stosownie do rodzaju i ważności nieporządku, do którego pobudzał, w miarę innych zwiększających lub zmniejszających winę okoliczności, ulegnie aresztowi od dni 7u do miesiący 3ch.

Art: 666. Jeżeli zgromadzony na ulicy, placu, lub innym publicznem miejscu, tłum ludzi dopuści się jakiegobądź nieporządku, choćby nie tak ważnego jak te, które w Art: 274, 275, 276, 278 i 283, niniejszego Kodexu wymienione, jednakże takiego jakimi są: hałas, krzyk, lub inne nieprzyzwoitości, i na wezwanie Policji, natychmiast nie rozejdzie się, wówczas wszyscy uporczywie rozkazom Zwierzchności Policyjnej nie ulegli, ukarani zostaną aresztem od 3 do 7u dni, a ci którzy herztami zrządanego nieporządku byli lub do niego pobudzali, ulegną karze w poprzedzającym 665 Art: oznaczonej, podług objętego w tymże Artykule prawidła.

Pułkownik Rozwadowski.

N. PAN, Ukazem do Rady Administracyjnej zezwolił raczył, na przystąpienie z położonemi pod Warszawą dobrami Marymont, do Towarzystwa Kredytowego Ziem-

skiego, dla uzyskania pożyczki dodatkowej w listach zastawnych serji 2ej okresu IIIgo.

**Magistrat m. Warszawy.**— Ponieważ termin przeznaczony do zaspokojenia przynależnej za r. b. opłaty klasyycznej już upłynął, a do tej pory znaczna liczba kontrybuentów w tejsze opłacie zalega, pomimo otrzymania za pośrednictwem Komissarzy Administracyjnych jeszcze w miesiącu Marcu r. b. bezpłatnych awizacji; przeto Magistrat wzywa niniejszem kontrybuentów zalegających w pomienionej opłacie, aby w wniesieniu takiej wopieszili, a zarazem uprzedza, że stosując się do przepisów objętych postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 19 (31) Lipca 1859 do zalegających w tej opłacie po dzień 8 (20) Czerwca r. b., egzekucję zarządzić będzie zmuszony.— Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrautt.*— Naczelnik Kancellarji, *Lucański.*

W dniu 17ym i następnym, aż do końca b. m., codziennie odbywać się będzie, w Kościele XX. *Bernardynów*, przed Oltarzem SERCA MARJI, o godz: 9ej rano, Msza Sta za duszę ś. p. Ignacego *Herbczyńskiego*, b. Podinspektora Akademji Medyko-Chirurgicznej, na które pozostała Żona, wraz z Siostrami zmarłego, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

Jutro, jako w 18tą rocznicę śmierci ś. p. Rz: Radey Stanu Wawrzyńca *Wysiekińskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie o godz: 11tej z rana; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godzinie 10 rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Juljanny z Baranowskich *Kowalskiej*; na które, pozostały Mąż z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Ś. p. Xiądz Łukasz-Ignacy *Stankiewicz* ex-Pijar, Kanonik Gremialny Lubelski, Proboszcz Żyrzyński, przeżywszy lat 59, wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył bogobojnie i pracowite życie. Jutro o godz: 10tej z rana, odprawi się Nabożeństwo żałobne, za duszę jego w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:—Przedm.; zaś pojutrze nastąpi wyprowanie zwłok z tegoż Kościoła, o godz: 6tej po południu na cmentarz Powązkowski. Stroskana Rodzina na oddanie tej ostatniej Chrześcijańskiej posługi zaprasza.

Jan *Adamski*, Obywatel M. Warszawy, lat 38 mający, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona, wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Walerja z Karskich *Cichočka*, przeżywszy lat 24. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj w BOGU zasnęła. Pozostały Mąż z 9ciomiesięcznym Synem i Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, na wyprowanie zwłok, jutro o godz: 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

(Art. n.) W dniu 6 b. m. o godz: 2ej popołnocy, prze-  
niósł się do wieczności ś. p. Alex: *Karczewski*, syn Hi-  
polita *Karczewskiego*, Wójta Gminy Jeziorna Banko-  
wa, zbyt wcześnie bo w 20 roku w pełni młodzieńczego  
rozwoju. Ś. p. *Alexander*, był wzorowym uczniem  
w szkołach, był pilnym praktykantem Gospodarstwa  
Wiejskiego, był dobrym synem dla swego Ojca, i szcze-  
rze kochającym bratem dwóch siostr pozostałych w nie-  
utulonym żalu. Nietylko w gronie rodzeństwa, ale wszy-  
scy Przyjaciele i Znajomi, oceniali jego dobroć i poczi-  
wość, bo przejął dobry przykład od swego Ojca, jako  
wzorowego w domowym prowadzeniu dzieci. Był do-  
brym Katolikiem kochającym BOGA, wszelkie sprawy  
poczynął od Niego i z BOGIEM ukończył swą doczesną  
pielgrzymkę. Oby żał tak szczerzy i ogólny po skonie  
tego szlachetnego młodzieńca, mógł choć w części po-  
cieszyć troskliwego Ojca i dwie Siostry, którzy dotkli-  
wie uczyli przedwczesny zgon. Młodzieńcze spokój  
twojej duszy! — L. P. z Jeziorny.

Z *Płocka*. — Do bolesnych strat, tak dla rodziny jak  
społeczeństwa zapisujemy zgasłego w wieku lat 47 Ja-  
na *Gutekunst*, starszego Zgromadzenia Kupieckiego i  
Obywatela tutejszego. Cierpiąc chwilowo musiał  
dla poratowania zdrowia udać się do miasta *Görlitz*  
w państwie Pruskiem, i tam, mimo troskliwości swych  
Przyjaciół i znakomitych Lekarzy, uderzeniem apople-  
ktycznem nadspodziewanie i za wcześnie, życie zakończył.  
Wiść o skonie jego telegramem udzielona, nietyl-  
ko rodzinie, lecz i tych wszystkich którzy go znali,  
boleśnie przeraziła. Zwłoki jego sprowadzone, w gro-  
bie familijnym na cmentarzu Ewangelickim w *Płocku*  
d. 31 Maja r. b. pochowane zostały. Orszak kilkatysią-  
czny z różnych wyznań towarzyszący pogrzebowi, wy-  
mownie świadczył, jakie ś. p. *Gutekunst* nieuchylając  
się nigdy od posługi obywatelskiej, poświęcony sumie-  
nie obowiązkom swojego zawodu, po sobie wspomnie-  
nie zostawił. Dla siebie oszczędny, zaś dla bliźnich bez  
względnie na wyznanie potrzebujących ratunku, jawnie  
lub tajemnie zawsze spieszył z pomocą. Pełen szlache-  
tności, prawości i rzetelności, zjednał sobie powszechną  
miłość, szacunek i zaufanie całej prowincji obywatel-  
stwa i zagranicą. O cnotach jego, rzetelnymi wyrazami nad-  
grobem *W. Börner* Superintendentem należycie dowiódł  
i odwołał się do świadectwa licznego zgromadzonego na  
cmentarzu ludu. Stratą tego wzniosłego męża Rodzino  
zasmucona pocieszyć się, bo dla ciebie zostawił w spadku  
piękne imię, na jakie tylko rzeczywistymi cnotami  
w społeczeństwie zasłużyć można. Z łzą w oku poża-  
galiśmy z pomiędzy siebie człowieka, który w rozwoju  
powinności obywatelskiej przodować nie przestawał  
i godne naśladowania zostawił przykłady. Pokój niech  
będzie pięknej twojej duszy, część i uwielbienie twojej  
pamięci.\*\*\*

W tej chwili mamy pod ręką nową Gramatykę Pol-  
ską dla użytku szkół niższych ułożoną przez *Julie Go-  
czalkowskę* a wydaną we Lwowie w drukarni *E Wi-  
niarza*. Autorka podzieliła ją na dwie części i przecho-  
dzi wszystkie szczegóły z jak największą gruntowno-  
ścią, traktując jak można najprzystępniej ten przedmiot  
odpowiednio pojęciu młodzi. Rzucamy tu te słów kilka  
o tem wydawnictwie dla tem większego apowszechnie-  
nia gramatyki, zatwierdzonej przez stowarzyszenie nau-  
kowe Lwowskie i uznanej za korzystną dla młodzi.

(A. n.) Każda myśl pocziwa zasługuje na uznanie  
ogólne. Z tem uczuciem czytaliśmy w Nrze 128 *Kurjera*  
uwagi o obchodzeniu się z zwierzętami, których dolę szano-  
wny Autor tak czule i wymownie skreśla. W innych  
krajach dawno już pozawiazywały się stowarzyszenia  
opiekujące się zwierzętami. W Paryżu istnieje takie sto-  
warzyszenie pod nazwą *Société protectrice des ani-  
maux*. W Berlinie, Wrocławiu i każdym większem mie-  
ście Niemieckiem, są podobne stowarzyszenia, nazywa-  
jące się: *Thier-Schutz Verein, Thierquällerei Verein,*  
*Gesellschaft gegen Thierquällerei*, i t. p. Towarzystwo  
Paryżkie działa podług prawa zwanego *Grammont*,  
(odbywa swoje posiedzenia przy ulicy de Lille Nr 12).  
Jadący zagranicę, wyświadczyłby przysługę, przywo-  
żąc statuta podobnych ustanowień. Ze zaś takowe u nas  
byłyby użytkowane, o tem z żadnego względu wątpić  
się nie godzi. — R. B.

Maj r. b. odznaczał się szczególnym i wyjątkowym  
stanem powietrza, był bowiem niezwykle chłodny;  
niepogodny, wietrzny i zmienny; wyjąwszy cztery dni  
środkowe: 11, 12, 13, 14, i pięć dni ostatnie które by-  
ły ciepłe a nawet gorące, inne dni były nader chłodne.  
W dniach 1, 3, 8, 9, 19, 20 w nocy były przymrozki,  
a d. 3 i 8 śnieg i grad kilka razy w ciągu dnia padał;  
średnia temperatura całego miesiąca jest 8,61 stop: R.,  
o 2,2 stop: R. niższa od normalnej; największe ciepło  
dochodziło 24,0 stop: d. 14 po południu; największe  
zimno 1,6 stop: R. d. 3 z rana. W dniu 15 przy sil-  
nym wietrze północnym nastąpiło znaczne oziębienie  
powietrza, tak iż zmiana dzienna temperatury wynosi-  
ła 13,7 stop: R. W niektórych okolicach kraju naszego  
jeszcze d. 19 śnieg padał, co się rzadko w tej porze u nas  
zdarza. Stan powietrza w ogóle był wilgotny, średnia  
wilgotność miesięczna jest 70,2 na 100, o dwie setne  
większa od normalnej. Deszcze lubo padały często, te  
jednak były nie obfite; ilość wody z deszczu i śniegu  
wynosi co do wysokości 17,06 lin: par.: Stan elektrycz-  
ności atmosferycznej co do jej natężenia średni jest 12,6  
stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodzi-  
ło 46 stopni d. 31 o godz: 10 rano. Dni pogodnych  
było 4, na pół pogodnych 12, pochmurnych 15, dni  
deszczu 16, śniegu 3, gradu 2, mgły 3, grzmotów 2,  
błyskawic i grzmotów 1, wiatrów mocnych 15; wiatr  
panujący Zachodni; częste także były Północne. Na  
słońcu pokazywały się liczne plamy. Wysokość wody  
na r. Wiśle największa dochodziła stóp 5 cali 9 d. 13 i  
najmniejsza stóp 2 cali 10 d. 2.

Już wielokrotnie przy każdej sposobności oddawali-  
śmy sprawiedliwość fabryce gorsetów *P. Bernarda*, któ-  
rego wyrobów ręcznych, jakoteż fabrycznych, nie po-  
trzebuemy zalecać szanownym Damom, albowiem fa-  
bryka ta już zdawna znana jest ze staranności w wyko-  
nywaniu powierzanej sobie roboty. Przypominając za-  
tem tylko o niej, dodajemy, iż fabryka *P. Bernarda*,  
istnieje jak dotąd przy ulicy Miodowej, w domu dawniej  
*Kochanowskich*, dziś Prezesa *Hryniewicza*.

(A. n.) Składam podziękowanie i prawdziwą wdzię-  
czność Panu *Waleremu Jądłowskiemu*, mieszkającemu  
przy Kościele XX. *Karmelitów* Nro 2667, który z taką  
sumiennością i staraniem, wykonał nagrobek, nie  
szukając w tym bynajmniej korzyści własnej, ale tylko  
zadowolenia swego i drugich. Obyśmy takich ludzi wię-  
cej liczyć dziś mogli. — P. S.

Zacnym a czyłym Paniom, które się w Nrze 133 *Kurjera Warszawskiego* oświadczyły przeciwko pastwieciu nad zwierzętami, możemy udzielić pocieszającą nowinę, że jeden z tutejszych pisarzy agronomicznych napisał dziełko, w którym wykazuje użyteczność wielkiej liczby zwierząt ssących, ptaków, gadów, płazów i owadów, wzywając lud aby takowe ile można ochraniał. Dziełko to już jest pod prasą i spodziewać się należy, że znajdzie przychylnę przyjęcie i wsparcie tak pięknej płci, jako i mężczyzn, mianowicie zaś gospodarzy wiejskich i szanownego Duchowieństwa. Życzyć należy, aby dziełko o którym także już i *Gazeta Warszawska* wspominała, znalazło poparcie ówczesnej klasy narodu, do czego nawet bardzo niska cena jego znacznie się przyczyni. We wszystkich językach europejskich, już książki podobne są wydane, i krociami rozprzeda wane, tylko u nas dotąd nie zabrano się do wydania w czesgo podobnego. Pierwsze to będzie pono, co się obecnie drukuje, i z którego o ile nam wiadomo, nowe pismo: *Przyjaciel dzieci*, wkrótce da kilka wyjątków.

W Xiegarni G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Hr. St. *Potockiego*, jest do nabycia *Historja Literatury Polskiej* Michała *Wiszniewskiego*, po cenie niższej, złp: 80 za 10 tomów. Taż xiegarnia posiada następujące tomy pojedyncze: Tom *Iszy* złp: 6 gr: 20, *Hgi* zł: 6 gr: 20, *Hici* zł: 6 gr: 20, *IVty* złp: 6 gr: 20, *Vgo* osobno nie ma, *VIty* zł: 10, *VIIty* zł: 10, *VIIIty* zł: 10, *IX i Xty* złp: 20.

Wyszedł z druku Nr 21 *Gazety Rolniczej*, który zawiera w sobie następujące artykuły: Instrukcja dla owczarza; Moja przy pochowaniu zwłok ś. p. Michała *Czapowskiego*, z wizerunkiem tegoż, miana przez X. J. *Bogdana*; Gospodarstwo płodozmiennie przez A. K. *Stelmarsiewicza*; Korrespondencje gospodarskie: Od pogranicza Ukrainy, przez Adama *Matkowskiego*, z Rawskiego, ze Lwowa i z Włocławskiego; No winy i doniesienia gospodarskie. Cena tej *Gazety* Rsr: 1 kwartalnie na Stacjach pocztowych.

W tych dniach widzieliśmy w pracowni galwanoplastycznej-artystycznej P. E. *Zbąskiego* na Lesznie, pod Nrem 663/4, pomiędzy innymi wyrobami także klisze z miedzi galwanicznej czyli stereotypy z drzeworytów, używane wtedy kiedy zbyt wielka ilość exemplarzy pewnego rysunku ma być odbita, którejby sam drzeworyt nie wytrzymał. Odnaczają się one trwałością prawie nie do zużycia, zwłaszcza że są podlewane cyną i nadzwyczajną wyrazistością rysunku, w czym bez porównania przewyższają stereotypy z metalu drukarskiego odlewane, nie różniąc się w cenie zbyt wiele od nich. Uważamy stosownem zwrócić uwagę Panów Typografów i Właścicieli fabryk odbijających rok rocznie wielką ilość winiet i etykiet na tę gałąź sztuki galwanoplastycznej przez P. *Zbąskiego* krajowi naszemu przyswojoną.

W Wiedniu wyrabiają stal tak wysokiego gatunku pod względem trwałości, że jej można używać zamiast dżamentu do krajania szkła. Twardość taka powstaje w skutek domieszczenia wolframu do żelaza. Z tego odkrycia można się spodziewać wielorakiego użytku.

Jednym z najważniejszych, coraz więcej u nas rozpowszechniających się napojów, jest niezaprzeczenie herbata. Różne gatunki herbaty używają w różnych stronach świata, jednakowoż najlepszą i najwięcej u nas

rozpowszechnioną jest herbata chińska. Można przypuścić, iż w naszych czasach blisko 500 milionów ludzi używa herbaty. Według ogłoszonego niedawno sprawozdania P. *Fortune*, gatunki herbaty nie pochodzą od pierwiastków właściwych roślinie, ale raczej od sposobu w jaki ją przyrządzają. Również pochodzi kolor czarnej lub zielonej herbaty od sposobu suszenia liści; można tedy liściom jednego i tego samego drzewa nadać dowolnie kolor czy czarny czy zielony. Własności herbaty takiej, jaką piją w Chinach, opisują pisarze chińscy w następujący sposób: „Herbata ochładza i cytyko w nadmiar użyta wycieńcza i osłabia siły.” Drugi zaś autor chiński tak się wyraża: „Herbata oczyszcza ciało, odpędza sen, leczy ból głowy lub mu zapobiega, i dla tego na całym świecie wysoko ją cenią. Własności jej ogólnie są znane; nieznacznie rozwesela, pobudza czynność mózgu i oczu. Z tych przyczyn wiele jest użyteczną dla ludzi czuwających po nocach i z nężej umysłowo pracujących, uspokaja, jest skutecznym środkiem na ból zębów, orzeźwia, pobudza do rozmyślenia i wpływa na zdolność wnioskowania.” Trzy są pierwiastki chemiczne, których połączenemu wpływowi przypisać należy, wymienione herbaty skutki, t. j. olej eteryczny, kofein czyli thein i kwas garbnikowy. Na pierwszym, lubo 100 funt: herbaty zawiera tylko 1 funt oleju eterycznego, zasadza się dobrać herbaty. Thein wyprowadza się z pary rozgrzanych liści herbacianych. Zwyczajna herbata zawiera dwa procent tego pierwiastku. Thein, bezwonny i cierpki, zawiera  $\frac{3}{10}$  saletorodu. Ciało zwierzęce bezustannie traci siły, które mu pokarm znów wraca. Thein posiada tę szczególną własność, iż bardzo małą jego ilość, nie więcej jak 3—4 grany dziennie, umniejsza znacznie ilość spotrzebowanych dziennie przez zdrowego człowieka pierwiastków. Gdy więc doświadczenie uczy, że thein umniejsza straty ciała, użycie zatem herbaty oszczędza innych pokarmów. Kwas garbnikowy stanowi 13—18% ale w skutkach nie zupełnie jest jeszcze zbadany. Oprócz trzech powyżej przytoczonych pierwiastków, wypada nadmienić także o kłajstrze stanowiącym czwartą część wagi suchych liści herbacianych. Ukrop wyciąga małą tylko część tego kłajstru, dla tego tracimy razem z wyciągniętymi liśćmi herbaty, z których dotąd użytku nie robimy, znaczną ilość materji pożywej. Dla uniknięcia tej straty, wypada dodać do wody pół łyżeczki sody. Soda większą część kłajstru wyciągnie, czyniąc przez to herbatę pożywniejszą.

W tych dniach w znanej fabryce powozów P. *Laskowskiego* w domu przy placu Śgo ALEXANDRA, wykonany został nowy dyliżans na piętnaście osób, przeznaczony na trakt Kowieński, gdzie podobnie jak na Brzeskim, kursują już karety tego rodzaju pochodzące z tejże samej fabryki. Budowa jednakże tych dyliżansów nie wstrzymuje bynajmniej robót około innych powozów, jak karet, koczów i t. p., których znaczna ilość i to jak najgustowniej wykonanych, znajduje się w składach tej fabryki, śmiało mogącej współzawodniczyć z zagranicznymi.

We Lwowie w same Zielone Świątki, przez dwa dni były śniegi z przymrozkami dochodzącymi kilku stopni. Cena zboża idzie tam w górę, i tak pszeniec płacą od 26 do 30 zł., a żyto od 20 do 23, jęczmień zł: 20; owies od 12 do 13.

Bractwo SERCA JEZUSOWEGO, uprzejmie zaprasza dostojnych Protektorów, Protektorki, oraz obojgą płci Członków Bractwa: 1) Na sessję roczną rachunkową bracką, w przyszłą Niedzielę dnia 16go b. m. w Kościele Wielebnych Panien *Wizytek* w Warszawie, w Zakrystji górnej, o godz. 2giej po południu odbyć się mającą, na której to sessji, zarazem od Członków Bractwa, składki dobrowolne zaległe i bieżące przyjmowane będą, a osoby życzące sobie należeć do Bractwa SERCA JEZUSOWEGO, w więgie Album zapisać się będą mogły. 2) Na Nabożeństwo żałobne, za spokój dusz zmarłych Braci i Siost, dnia 20 b. m. we Czwartek, o godz. 9tej rano, w tymże Kościele Panien *Wizytek*, przed Ołtarzem SERCA JEZUSOWEGO, odprawić się mające.

**Bank Polski.** — Podaje do wiadomości, iż d. 8 (20) b. m. o godz. 10 z rana, uskuteczniione zostanie wobec Kommissji Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa do tego delegowanych, spalenie na placu przy sali giełdowej, biletów Bankowych zużytych i z obiegu wycofanych, niemniej różnych papierów pożyczkowych, spleconych, za summe ogólną rs. 1,687,196. — Za Prezesa, Vice-Prezes, Rz: R. Stanu, S. *Szemioth*. Naczelnik Kancel.; Rada Kolegjalny, G. *Radziński*.

**Magistrat m. Warszawy.** — Niedyż *Jakób Epsztein* Bankier w Warszawie, testamentem w dniu 3 Czerwca 1836 r. zeznanym, przeznaczył procent od kapitału rs. 2,700 hypotecznie zabezpieczonej na wsparcie, które w r. b. przypada dla Kupca podupadłego wyznania moźszowego. Wzywa więc interesowanych w całym Królestwie, mających prawo do powyższego wsparcia, aby najdalej do dnia 1 Lipca r. b. zgłosili się, z podaniem do Magistratu m. Warszawy, przy dołączeniu świadectw urzędowych a mianowicie: 1) Co do miejsca zamieszkania wkraju, i konduity. 2) Że prowadził lub jeszcze prowadzi handel. 3) Że co do majątku jego upadłość nie była ogłoszoną. Zastrzega przytem, że po upływie zakreślonego czasu, żadne podania przyjęte nie będą. — Prezydent, Rzecz: R. S., *Andrautt*. Naczelnik Kancel.; *Luceński*.

Jenerał-Lejtnant *Bartolomiej*, Komendant twierdzy Brześć Litewski, przyjechał z tejże twierdzy.

W dniu 5 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. *Tobjusz Borodawkin*, Kolegjalny Regestrator, Pomocnik Lekarski Zarządu Jenerała Sztab-Doktora, w wieku lat 52, pozostawiwszy Żonę wraz z ośmiorgiem małoletnich Dzieci w nieutulonym żalu.

Z *Wilna*. — Bractwo Wincentynek o którego zawiązaniu w r. 1860 donosiłem, obecnie w miesiącu Kwietniu rozpoczęło swe czynności, i dziś liczy już członków 131, w tej liczbie siost, czynnych 20. Rodzin dotychczas wspomogło to bractwo 400, albo jednorazowem wsparciem, albo rozdawaniem codziennem chleba i produktów, bielizny i odzienia, lub też umieszczeniem dzieci podupadłych rodzin po zakładach i domach prywatnych.

Opuścił prasę drukarską Nr 22 *Gazety Rolniczej*, który zawiera następujące artykuły: *Odezwa* Redakcji w przedmiocie dalszego wychodzenia *Gazety Rolniczej*. O kapuście pastewnej z 3ma rycinami. Literatura rolnicza zagraniczna: Przegląd dzieła francuzkiego napisanego przez *Felixa Vileroy*, p. t. Przewodnik dla kupujących konie. Jeszcze o maszynie do koszenia siana, p. *Alex: Bobrownickiego*. Korrespondencja gospodarska

z Paryża, przez *Juljana Izerta*. Nowiny gospodarskie, Magdeburgskie Towarzystwo ubezpieczenia od gradobicia. Do tego Nru, dołączyła Redakcja bezpłatnie dla wszystkich Prenumeratorów xiążkę pod tytułem: „*Rolnik Początkujący*” ozdobioną 124 rycinami, której cena zł. 7 wynosi dla nieprenumerujących *Gazety Rolniczej*. Nowo zgłaszający się Prenumeratorowie, również dziełko to bezpłatnie otrzymają. Cena *Gazety Rolniczej* kwartalnie na stacjach pocztowych wynosi rs. 1.

Od wczoraj przy otwarciu Wystawy tutejszej Szkoły Sztuk Pięknych w Pałacu Kazimirowskich, mnóstwo osób zwiedzało takową, dzieląc zdanie ogólne co do widocznego postępu uczniów tejże Szkoły. Przedstawione przez nich prace, odznaczają się pod każdym względem, również portretowym jak krajobrazowym, perspektywicznym, architektonicznym i rzeźbiarskim.

Dowóz wełny na jarmark tegoroczny dostarczanej, zwiększa się. Wczoraj na wszystkich wagach przeważono pudów 1,884; na placu targowym znajduje się dotąd pudów 2,542. Najznakomitsza partja była z *Rakolup*, po tej z *Konstantynowa*, *Werbkowiec*, *Żelechowa*, wszystko z *Lubelskiego*; z *Woli Pękostawskiej*, z *Rawskiego*; z *Orłowa*, z *Lubelskiego*; z *Paprotni*, z *Pass*, z *Gub: Warszawskiej*. Przybyły tryki z *Bożej Woli*; na tryki krajowe pokup idzie pomyślnie.

Piąte posiedzenie *Wileńskiego Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego*, odbyło się w d. 12 Maja, pod przewodnictwem *Doktora Medycyny i Professora Adamowicza*, na posiedzeniu rzezonem wybrano na Członków korrespondentów: *Dra Józefa Rolle* i *Provizora Farmacji Adama Bartoszewicza*.

Przy *Wileńskim Muzeum Archeologicznem*, jak już niedawno donoszono, istnieje obszerny xięgozbiór; otóż obecnie w tych dniach otwiera się w nim czytelnia publiczna, dla ogółu korzyść z tego xięgozbioru przynosić mająca.

Donoszą nam z *Wilna*, że tam gościł czas niejaki *P. Władysław Mickiewicz*, po raz pierwszy do *Wilna* przybyły z *Paryża*, w celu poznania miejsc niegdyś przez ś. p. ojca jego nieśmiertelnego *Adama* zamieszkałych, i ludzi kolegujących z *Autorem Grażyny*, a obecnie w samym *Wilnie* i stronach sąsiednich przebywających.

W tych dniach *P. St: Szczepanowski*, opuścił *Warszawę* udając się na czas niejaki w *Królestwo*. Przed wyjazdem swoim *P. Szczepanowski*, obdarzył miłośników muzyki pięknym podarkiem to jest polonezem utworu swojego p. n. *Dawne czasy*. Śliczny ten polonez jest już do nabycia u *P. Friedleina*, po cenie pół rubla za exemplarz.

Co do urodzajów na *Litwie*, nie jest tak źle jak głośzono, miejscami nawet ozimina lepsza jak była w r. z., a jarzyny w ogólności obiecujące, drzewa owocowe kwitną obecnie, a powietrze ciepłe sprzyja ich kwitnieniu.

We *Francji* w tych czasach odbędzie się aż 12 konkursów rolniczych po prowincjach.

*Susza Kwietniowa*, która u nas pojawiła się dopiero w obecnym miesiącu *Czerwcu*, zrzuciła wielkie szkody w polach, w północnych departamentach *Francji*. Podobnie ucierpiały tam łąki, a oraz winnice i drzewa owocowe od mrozów, które panowały tamże w pierwszych dniach *Maja*.

Świat mechaniczny, pracuje obecnie nad uproszczeniem fabryk cukrowniczych, tak ażeby te mogły być zaprowadzone z korzyścią i w najmniejszych majątkach ziemskich.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperyal* dają rs. 5 kop: 70; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 94, dają rs. 90 kop: 44, wartość kuponu kop: 81 $\frac{1}{2}$ ; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, dają rs. 14 kop: 84 $\frac{1}{2}$ , wartość kuponu kop: 28 $\frac{1}{2}$ .

Wczoraj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 2 k. 22 do rs. 2 k. 26 $\frac{3}{4}$ ; za garniec od k. 72 $\frac{1}{2}$  do k. 74.

**ANGJA. Londyn 8go Czer.** — *Times* dopomina się o ulepszenie dróg komunikacji w Indiach Wschodnich przez budowę dróg i kolei żelaznych. Na przykład, jak ważną jest ta kwestja, przytacza, że w Indiach, od każdych 50 fszt: wydanych na kupno zboża, 40 fszt: przypada na kosztą transportu do miejsca przeznaczenia, i że z ceny, za którą bawełna Wschodnio-Indyjska sprzedawana jest w Anglii, dwie trzecie wypada na kosztą transportu, a tylko jedna trzecia na kosztą produkcji. — Izba Wyższa, dziś zatwierdziła, w drugokrotnie oddzielnym budżet przedstawiony przez P. Gladstone.

**Londyn, 10 Czer.** — Dzisiejszy *Times* donosi, że 3 pułki piechoty i artylerji, wraz z amunicją, wysłane zostaną w pomoc załogom Anglo-Amerykańskim, dla zasłonięcia ich od możebnego napadu oddziałów w nieregularnych. (Schl: Ztg).

**FRANCJA. Paryż, 9go Czer.** — Dekretem Cesarskim z d. 7 b. m. Deputowani: Hr: *Morny, Schneider, Reveil, Hebert*, i Jenerał *Perrot*, potwierdzeni zostali w swych urzędach, pierwszy jako Prezes, drugi jako Vice Prezes, a ostatni jako Kwestorowie Ciąła Prawodawczego na dalszy czas trwania posiedzeń. — Senat zajmował się onegdaj roztrząsaniem petycji. Pomiędzy petycjami zastana wiała jedna P. *Grignon Dumoulin*, żądającego przewiezienia zwłok *Ludwika-Filipa* do Francji. Po zakomunikowaniu przez sprawozdawcę odezwy Ministra Stanu, donoszącej, że Cesarz zaraz po zgonie Króla, dozwolił pochować jego zwłoki w grobie rodzinnym w Dreux, lecz, że Xiężęta domu Orleańskiego nie chcieli korzystać z tego pozwolenia, Senat przeszedł do porządku dziennego. — Dziś w nocy przybył tu Adjutant Króla *Wiktora-Emmanuela*, a jutro udaje się do Fontainebleau.

— Jutro odbędzie się w Kościele Śtej MAGDALENY, uroczyste Nabożeństwo żałobne za *Cavoura*. — Wczoraj ogłoszono w Ciele Prawodawczem, że Rząd Cesarski wzwwał Prusy, aby połączyły się z nim w uznaniu Królestwa Włoskiego. Wieść ta jednak nie zdaje się być pewną, i prawdopodobniejszem jest, że P. *Thouvenel* tylko urzędownie zawiadomi Dwory Wiedeński i Madrycki o powodach, które skłaniają Rząd Francuzki do uznania *Wiktora-Emmanuela* Królem Włoch. — Listy z Rzymu twierdzą, że wojskom francuzkim tam przebywającym, polecono nierobić nowych zapasów żywności. — *J. des Debats* ogłosił list P. *Benjamina Delessert*, z propozycją wzniesienia pomnika na cześć *Cavoura*. *Opinion Nationale* otworzyła już dziś listę składek na ten cel — W *Patrie* czytamy, że konferencje dotyczące Xięztw Naddunajskich mają być otwarte w Konstantynopolu 20 b. m. — Jedno z Mocarstw zamierza podobno, w konwencji mającej się ułożyć, zaproponować, aby w razie zawakowania Rządu w Xięztwach Naddunajskich, takowe mo-

gły być powierzone Xięciu zagranicznemu. Propozycja ta nie nadweręża bynajmniej obecnych praw Xięcia *Kuzzy*. — W tych dniach przywieziono już na targ Paryzki jęczmień i zboże tegoroczne, sprzątnięte w Algierji. — (Ind: Bel:).

**WŁOCHY.** — Korrespondencje z Turynu donoszą wiadomość, jakkolwiek potrzebującą jeszcze potwierdzenia, iż wieczór, d. 8go b. m. nadesłaną tam została depesza zwiastująca uznanie Królestwa Włoskiego przez Francję. Wiadomość ta zdaje się być przedwczesną, to jednak nie ulega wątpliwości, że skon Hra: *Cavour*, nie zmienił w niczem stosunków między Gabinetami Paryzkim i Turyńskim; że uznanie Włoch przez Francję, może uleść pewnemu opóźnieniu z powodu zrekonstruowania nowego ministerstwa w Turynie, ale że wypadki uzyskane układami prowadzonymi przez zmarłego Ministra są już faktem dokonany, i że wreszcie Rząd *Wiktora-Emmanuela*, otrzymał pod tym względem zadowolające objaśnienia w depeszach Hr: *Vimercati*. Prawdopodobnie depesze te wywołały rozszerzenie powyższej wiadomości o stanowienie uznaniu Królestwa Włoskiego. — Zdaje się, że P. *Hattazi*, nie wejdzie do składu nowego Gabinetu Włoskiego, tworzonego przez P. *Ricasoli*. — Słychać, że 17 b. m., odbędzie się w Rzymie Konsystorz, na którym PAPIEŻ mieć będzie allokucję i zamianuje 4ch Biskupów Amerykańskich. Podobno także ma być jednocześnie mianowanych 6u Kardynałów. — Gł. szą, że Duchowieństwo Turyńskie odnosiło się do Rzymu z zapytaniem, czy ostatenie SAKRAMENTA mogą być udzielone Hra: *Cavour*, jako zostającemu pod ekskomuniką, i że PAPIEŻ zezwolił na to wbrew zdaniu otaczających go Prałatów. — Dzienniki Turyńskie zapełnione są jeszcze szczegółami o skonie *Cavoura*. Ostatnie słowa zrozumiałe, jakie miał wyrzec, były: „Zrobiłem moją powinność, Włochy są utworzone na zawsze.” Ciekawym jest fakt, że podczas krótkiej choroby, włosy chorego zbiały, posiwiały zupełnie. Zmarły zapisał testamentem datowanym 7 Października 1857 r. 50,000 fr: dla Turynu, na założenie domu przytułku dla dzieci, ozdoby zaś orderowe i dary Cesarza Francuzów, przeznaczył Hrabinie *Alfieri de Maliano*. — Deputowany *Macchima* ma przedstawić Włoskiej Izbie petycję opatrzoną 40,000 podpisów, o pozwolenie powrotu do kraju *Mazziniemu*. — Dnia 8go b. m., odbyło się w Medyolanie Nabożeństwo żałobne, z powodu skonu *Cavoura*. Tłum ludu był niezmierny. (Ind: Bel:).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Lord *John Russel*, na posiedzeniu Izby Niższej d. 11 b. m. oświadczył, że konferencja postanowiła mianowanie w Syrii Namiestnika Chrześcijańskiego, który ma ulegać władzy Sultana. W Izbie Wyższej Xię *Somerset*, doniósł, że Rząd zajmuje się postanowieniem marynarki, na stopie odpowiedniej siłom morskim innych narodów. — Skład ministerstwa Włoskiego jest następujący: *Ricasoli* Prezes i Minister spraw zagranic, *Minghelli* spraw wew.; *Bostagi* finansów, *Sciotoja* handlu. *Della Rovera* wojny, *Menabrea* marynarki, *Miglietti* sprawiedliwości, *Desanctis* wychowania. — W Wiedniu w Izbie Deputowanych, podano wniosek, aby Radę Państwa odroczyć dopóki ogólna reprezentacja kraju osiągnięta nie będzie, a Sejm zwołać natychmiast.

**ROZMAITOŚCI. — Ruch własny gwiazd.** Fizjonomia nieba wydaje się nieuzbrojonemu oku ciągle ta sama; ta sama teraz co i przed wiekami. Przed dwoma tysiącami lat *Hipparch* ułożył katalog gwiazd; później, bo dopiero przeszłego wieku, *Haley* na nowo zbadał niebo i przekonał się, że gwiazdy ciągle to samo względem siebie zachowują położenie, i ztąd też starożytni nazywali je słusznie *gwiazdami stałymi*. Ale nauka postąpiła, odkryto wielu gwiazd ruch własny, prawda że bardzo leniwy, jednak małe ilości do siebie dodane, rodzą znaczne wielkości, i tak: *Maedler*, pracując nad katalogiem gwiazd *Bradleja*, przekonał się, że jedne w stoleciu nie robią nawet jednej sekundy, kiedy tymczasem gwiazda szóstej wielkości w *Okręgu* zbacza w stoleciu od swego dawnego położenia o 774 sekund. Te powolne ruchy gwiazd naprowadziły *W. Herszla* na tę myśl, że *Słońce* z całym swoim orszakiem składającym się z planet, księżyców i komet, krąży około drobnej gwiazdki, znajdującej się w *Herkulesie*; a *Maedler* później oznaczył jej położenie na niebie. Te leniwe ruchy gwiazd podały sposób mierzenia ich odległości i przekonały o bezdenności nieba. — Znane w całej Ameryce stowarzyszenie błędnych śpiewaków, dawało niedawno wielki koncert na jednej z wysp archipelagu *Kooka*. W liczbie słuchaczy znajdował się też naczelnik *Maheka*. Sprzedano było górą 2,000 biletów, za które otrzymano 78 wieprzów, 98 indyków, 116 kurcząt, 16,000 owoców kokosowych, 5,700 ananasów, 418 miar bananów, 600 tykw i 2,700 pomarańcz. Wstęp do koncertu stanowił kwartet wokalny; po nim nastąpiło kilka utworów odegranych na dzwonekach rozmaitej wielkości, ułożonych według wszelkich prawideł harmonji, największy z nich jest objętości wiadra, najmniejszy równa się napatstkowi. Dzieci słuchali tej muzyki z największym zadziwieniem i nie mogli się pohamować w zapale, gdy Artyści na dzwonekach wykonali wielki marsz z *Normy*. Półtora dnia później zajęła wysyłka wiktuałów, zebranych za bilety. — Ktoś dowodził, iż bardzo słusznie napisał ś. p. *Aljazy Żółkowski* w swoim *Momusie*, że niepowinno się mówić *żona* ale *żena*, bo nas *żenuje*, dla tego też w dopełnieniu tego zdania wnoszą aby mówić nie *człowiek żonaty*, ale *człowiek żenowany*.

### DONIESIENIA.

**Obwieszczenie. — Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu Rawskiego.** — Zawiadania strony interesowane, że drzewo przez owad Rornik-Drukarz uszkodzone, w lesie kontrowersyjnym, pomiędzy dobrami Pamiętąą i Trzcianną, w Okręgu Rawskim, pod miastem Skierniewicami położonym znajdujące się, w ilości sztuk 2,857, w drodze egzekucji sądowej zajęte, dnia 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 10ej z rana w Magistracie Miasta Skierniewic, przez publiczną licytację, więcej dającemu, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, sprzedane będzie; każdy z przystępujących do licytacji, jest obowiązany złożyć wadium Rs. 301 kop: 62½. Warunki sprzedaży w każdym czasie przejrzane być mogą w Lyszkowicach, Administracji Xięstwa Łowickiego, i Wgo Budzyńskiego Nadleśnego, w Magistracie Miasta Skierniewic, u podpisanego Komornika w mieście Rawie i w reszcie u Wgo Adama Trzeźńskiego we wsi Trzciannie. — Rawa dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1861 r. — **Michał Pruszkowski.**

Garnitur **Mebli** mahonjowych, nowego fasonu, sukniem pokrytych, dwa Łózka mahonjowe, Szafy i inne sprzęty, przytem Serwis z fajansu Angielskiego do sprzedania, przy ulicy Długiej pod Nrem 17 na drukiem piętrze.

### Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu i Irenie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że d. 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Fabryk Bankowych w Irenie, głośna in minus licytacja na dostawę dla tejsze Fabryki następujących materiałów: Stali stajermarskiej 1" □ funtów 120, po kop: 21; Stali angielskiej 1" □ f. 20, po k. 52½; Blachy dachowej f. 300, po k. 10; Blachy ślusarskiej f. 120, po k. 06; Mosiądzu starego f. 500, po k. 20; Cyнку f. 20, po k. 7½; Cyng angielskiej f. 25, po k. 50; Ołowiu f. 40, po k. 10; Gwoździ bretaagli kóp 22, po k. 30; Gwoździ półbretaagli kóp 100, po k. 18; Gwoździ zamkowych paczek 9, po k. 25; Gwoździ pół-zamkowych paczek 5, po k. 25; Drutu grubego 2" lub jak pióro, f. 10 po k. 11½; Skóry podeszwianej grubej, czyli mastrychowej f. 40, po k. 50; Skóry suroweowej wykręcanej f. 80, po k. 40; oliwy ordynaryjnej f. 1,000, po k. 27; Oleju zwyczajnego garncy 30, po Rs. 1 k. 20; Oleju preparowanego garncy 47, po Rs. 1 k. 34; Oleju laianego garncy 30, po Rs. 1 k. 31½; Loju hydłecęgo f. 1,400, po k. 15; Świec lojowych f. 148, po k. 18½; Smoły zwyczajnej garncy 105, po k. 15; Smoły pakówki f. 80, po k. 04; Konopi czesanych f. 100, po k. 12; Pakuł czystych f. 300, po k. 05; Skrzętek kóupnych f. 100, po k. 13; Płótna ljanego średniej grubości, półtora łokcia szerokiego, łokci 80, po k. 13; Tygli passawskich mark 147, po k. 05; Szklą w tafłach skrzynek 4, po Rs. 6 k. 00; Farby niebieskiej paryzerblau f. 4, po Rs. 1 k. 10; Farby żółtej krongelb f. 12, po k. 55; Farby żółtej ugru f. 60 po k. 03½; Farby błejwasu f. 80, po k. 17; Farby minji f. 30, po k. 25; Farby zyberglejty f. 30, po k. 18; Farby lakmusu f. 10, po k. 30; Kleju stolarskiego f. 30, po k. 25; Kredy f. 150, po k. 01½; Salamoniaku f. 4, po k. 30; Sadzy angielskich f. 20, po k. 15; Taśmy na knoły 2½" szerokiej łokci 16, po k. 20; Terpentyny garncy 6, po k. 70; Pilników bontowych płaskich ordynaryjnych, bontów 36, po k. 45; Pilników bontowych półokrągłych bontów 18, po k. 45. — Materiały powyższe, mają być dostarczone do Zakładu Irena, w gatunkach dobrych, najpóźniej do dnia 3 (15) Lipca r. b. — Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium równywiąjące ¼/10 części wartości licytowanych przedmiotów. Bliższe warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne, w Biurze Naczelnika Rancellarji Banku Polskiego, i w Rancellarji Zarządu Fabryk Bankowych w Irenie. — Irena dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1861 roku. — **Foltański.**

**BUBINU ŻÓŁTEGO** worek oryginalny (2 centnary ważący) po Rsr: 10; **WYKI** korzec Rsr: 3 i **BOBKU** małego korzec po Rsr: 4; z dóbr Suchy (JW. Cieszkowskiego) złożono w komis do sprzedania w SRŁADZIE NASION **Dra F. BETZHOLD** przy ul: Senatorskiej, obok Resursy.



## OMNIBUSY

### SPACEROWE.

Dla dogodności wzrastającej liczby Amatorów przejażdżki, wysyłać będę w każdą Niedzielę i Święto Pięć Omnibusów odkrytych i zakrytych z Saskiego Placu do Wilhanowa, o godzinie 3ej z południa, a z powrotem o 3ej wieczór. Cena od Osoby Złp. 4. Powrót bezpłatny. Od godziny 6ej z rana można już dostać biletów, o wczesne których zakupienie upraszam. Mieszkać w Pałacu Hr: Potockich, wprost Rościola XX. Harmelitów, na Krakowskim-Przedmieściu, gdzie Magle. — **Hertz.**

Za Rogatką Mokotowską, w Szopach Polskich, jest **OGRÓD** fruktowy do wydzierżawienia. Wiadomość na iniejsu u Właściciela.

Potrzebny **Nauczyciel** w średnim wieku, do 3ch Chłopców początkujących, na prowincję; wiadomość przy ulicy Chłodaej Nr 930, w mieszkaniu W. Leszczyńskiego.

W dniu 10tym B. m. r. zginęła **CYGARNICZKA** w przejeździe dorożką z ulicy Mazowieckiej na Miodową. Upraszają się o zwrot takowej na ulicę Miodową w domu Grabowskich Nr 495a, na 2gim piętrze od frontu, u **Gustawa Wołowskiego** Patrona, za nagrodą Rsr: 3.

**BANK POLSKI.** — Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 10ej rano, w Rantorze Zakładów Mlyna Parowego przy ulicy Jerolimskiej, odbędzie się przed delegowanymi Urzędnikami Banku, publiczna głośna licytacja na sprzedaż maszynierji młyńskiej systemu francuzkiego, od zużożnego szacunku Rsr: 65 iu plus. Vadium do licytacji oznacza się na Rsr: 20. Bliższe zaś warunki przejrzeć można każdodziennie w godzinach biórowych, wyjąwszy dni Świątecznych, w Buzrze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, oraz w Kancellarji Zakładów Mlyna Parowego. — Za Prezesa, Vice-Prezes, Rzi Radca Stannu, S. Szemioth. — Naczelnik Kancellarji, Radca Kolleg: G. Radyński.

**PLASTRY** wygubiające na zawsze i bez bólu **Nagniotki**, znane i upowszechnione od dawna tu i za granicą, sprzedają się w Sklepie Rozmaitości, w domu pod Nrem 385, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok XX. Karmelitów. — R. Z.

**A. GOLDMANN**  
**KAPELUSZNIK,**  
 przy ulicy Nalewki, w domu narożnym Nalewek i ulicy Franciszkańskiej, utrzymujący **Sklep** swój od strony Nalewek, donosi, iż po nader umiarkowanej cenie odswieża **Kapelusze**, naprawia wszelkiego rodzaju i gatunku, oraz przerabia i nadaje fason żądany.

**Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Sgo Łazarza.**

Ponieważ licytacja na dostawę 200 szańi cajo-kubicznych, drzewa sosnowego w szczapach dla Szpitala Sgo Łazarza, w d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, także więc sama licytacja iu minus pannażca się w d. 15 (27) Czerwca r. b. o godzinie 5ej z południa, podając za praetium fisci jednego szańia rsr: 7 kop: 80. — Pragnący zatem podjąć się tej dostawy, mogą każdodziennie wyjąwszy Świąt od godziny 8ej do 12ej rano, i od 3ej do 6ej z południa przejrzeć warunki licytacyjne, obejrzeć gatunek i wykład drzewa, przez Szpital żądany i złożyć na ręce latententa vadium w ilości rsr: 150.

Wykwalifikowany teoretycznie i praktycznie **Ogrodnik**, beżenny, opatrzonny najchlubniejszemi świadectwami, życzy sobie odpowiedniego miejsca. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 927 lit: C.

W wsi Brankowie nad Pilicą, w Ogu Warszawskiem, niedaleko m. Grójca, są do sprzedania **SMOPY**, dobrze zapasione zimową porą na wywarze, w ilości sztuk **60**.

Rupiec Abraham Sieradzki, z miasta Zdunskiej Woli, zgabił w dniu 5 Czerwca 1861 r. w wsi Ramoczynek w Powiecie Piotrkowskim **Pugilares** z papierami i różnemi rewersami, oraz obligacją i gotowizną: 1) Obligacja na Złp. 6,050, 2) w gotowiznie Złp. 840, 3) Rewers na Złp. 1,700, 4) Rewers na Złp. 1,000, 5) Rewers na Zł: 800, 6) Rewers na Zł: 250, 7) Rewers na Zł: 100, 8) Rewers na Złp. 100, 9) Rewers na Złp. 35; 10) Rewers na Złp. 192; 11) Rewers na Złp. 220; 12) Rewers na Złp. 12,300, 13) Xiążkę Legitymacyjną. Kto zwróci to wszystko, otrzyma nagrody R. 15.

W domu narożnym przy ulicy Obożnej i Browarnej Ner 2794, sprzedaje się codziennie rano i wieczór **Lód**. — Tamże są do sprzedania **Kozy** dobre; wiadomość w Szyku.

**CEGLY** ogniotrwałej angielskiej od **RANSAY et Comp**; **CEMENTU** patentowanego portlandskiego, z Fabryki **ROBINS et Comp** w Londynie, i **GLINE** ogniotrwałą angielską, otrzymał **Dom Handlowy BRACI PARTO-WICZ**, przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim i poleca takowe Szanownej Publiczności, po cenach umiarkowanych.

Potrzebne są **Panny** za podręczne i do nauki do krawieczyny damskiej, przy ulicy Krako-Przedm pod Nr 386, na 1m piętrze, w domu XX. Karmelitów. — **A. Zamojska**,

**Pralnia Chemiczna,**  
 przy ulicy Niecałej pod Nr 614, w domu W. Stenca. Poleca się Szanownej Publiczności praniem i wywabianiem płam, ubiórów wszelkich męzkich i damskich. — Tamże przyjmują się obstalunki **Kapeluszy słomkowych** wszelkiego rodzaju, oraz do prania, przerabiania i fasonowania.  
**M. Schwarz.**

Są jeszcze do sprzedania pod Nr 461, w pałacu Blanka, **Lampy** wiszące o 3ch ogniach, Latarnię na dziedziniec, Moździerz marmurowy, Zegar ścienny piękny i Zegar do rożna, Szafy różne, Kinkiety, Stoły ordynarne i Lustra Wiedeńskie, Szafa zdatna do Magazynu jesionowa bufetowa.

W dniu 11 b. m. wieczorem, przechodząc od Gościnnego Dworu, za Żelazną Bramę, Ogrodem Saskim, ku Kościółowi Ewangelickiemu i następnie ulicą Królewską, zgubiono **Pugilares** czarny z kłamrą, a w nim różne notaty i biletami rossyjskimi R. 11. Uprasza się łaskawego znalezcy, o oddanie takowego do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.

**SKŁAD MATERJAŁÓW Piśmiennych i Rysunkowych** urządzoney przy Xiegarni **Karola Berstejna**, przy ulicy Miodowej Nr 483, otrzymał następnie Artykuły: Papier listowy zagraniczny i krajowy w pudełkach eleganckich; Pióra stalowe na pudełka, tubiny i pojedynczo; Papier zwyczajny i Bibulka angielska w różnyc kolorach; Rajeta dla ucni na rozmaite ceny; oraz Kiedka czarna, Tusz, Farby i Reiszceji; Atrament zagraniczny chemicznie preparowany, do piór stalowych i gęsich; Praski do laku i wycisków suchych; oraz Puszki blaszane z farbą do wycisków firmy na listach, bardzo praktyczne. W tymże Składzie sprzedaje się 100 Arkuszy papieru listowego i 50 Kopert z wycińnięciem liter w gustownych ramkach za Kop: 40 i 50. Biletów wizytowych litografowanych 100 sztuk w pudełku, od R. 1 do 2; zaś tyleż wyciskanych na sucho w pudełkach bardzo ozdobnych, od Kop: 75 do R. 1; Kop: 20. Także w tym Składzie znajduje się zawsze znaczny wybór Xiążek do Nabożeństwa w najprostszych i najwytworniejszych oprawach. Osoby zamieszkałe na Prowincji, które raczą się zgłaszać z żądaniem swemi, mogą liczyć na jak największą akuratosć i pośpiech ze strony powyższego Składu.

**K A N T O R**  
**INTERESSÓW ZIEMIAŃSKICH**  
**J. K. Gregorowicza i M. Dębskiego,**  
 w pałacu Hr: Aud: Zamoyskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67, wprost Kopernika.  
**Złp. 70,000** jest do umieszczenia całkowicie lub częściowo na pewnej Hypotece Domu w Warszawie.  
 Wiadomość w tymże Rantorze.

Zawiadamiam prześwietną Publiczność, że przy ulicy Trębackiej Ner 638, w domu JWgo Sarneckiego, dawniej Stejnkillera, w **Restauracji, ODIADY** po Złp. 1 gr: 15, od godziny 1ej do 4ej w lokalu; zaś wszelkie **JEDZENIA** na porcje, i dobrego lagrowego **PIWA BAWARSKIEGO**, z Fabryki Wojciecha Kowalskiego, dostać można w dobrze urządzoaym Ogródku.  
**A. Szolz**, Restaurator.

W nowe wykończającym się domu frontowym, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, są do wynajęcia od Sgo Jana trzy **LOKALE** po 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, piwnicą i drwalnią, oraz jeden Lokal z 2ch pokoi i kuchni składający się, za przystępną cenę.

**DODATKOWE WIADOMOŚCI BIRŹACZE.**

Wczoraj znowu o godz: 11tej wieczorem, ogromna łuna wzniosta się po nad Warszawą, a to z powodu pożaru jaki wybuchł w domu pod Nr 1499 przy ulicy Złotej, własnością P. *Szymańskiego* Urzędnika będącym. Skutkiem tego spaliła się oficyna piętrowa drewniana, oraz dach na domu frontowym z uszkodzeniem ścian; niemniej w domu sąsiednim Nr 1498 własnością P. *Ottego* będącym, także na oficynie drewnianej spalił się dach z uszkodzeniem ścian. Szkody ztąd wynikłe, przez obudwóch Właścicieli, na rubli sr. 10,000 poda ne zostały w przybliżeniu.

Od wczoraj część ulicy Krakow-Przedmieście od poczty, zamknięto dla komunikacji, z powodu przebrukowania tejże.

W dniu 30 Kwietnia otworzono w Wilnie pierwszą Szkołę Niedziela dla rzemieślników, i już do daty dzisiejszej zapisało się uczniów 125.

Uprawa roli za pomocą pary, postępuje bardzo zagranicą. W samej Anglii, jest około 100 machin parowych w działaniu.

Rolnicy w Anglii, nie są bynajmniej zadowoleni z dotychczasowego stanu zboża, co tem bardziej czuć się tam daje, że i rok przeszły pod względem zbioru niedopisał w Anglii.

Gdańsk, dnia 1go Czerwca 1861 roku. Sprzedano w ciągu tygodnia: Pszenicy łasztów 745, Żyta 670, Jęczmienia 110, Owsa 76, Grochu 185.


Płacono	Korzec Warszawski.									
	wagi holl:		guld:	prus:	wagi pols:	zł:	gr:	zł:	gr:	
pszenicę	125	127	507 1/2	540	235	239	41	16	44	1
	128	130	550	565	241	245	44	26	46	3
	131 1/2	133	665	675	248	250	54	5	54	22
żyto (p. 125)	118	126	303	330	222	237	26	17	28	28
jęczmień	103	108	230	258	190	203	20	5	22	19
groch	—	—	312	348	—	—	27	10	30	15


Po 1 Czerwca znajdowało się na spichrzach Gdańskich łasztów: Pszenicy 9,890, Żyta 7,244, Jęczmienia 1,063, Owsa 376, Grochu 1,023, Rzepaku 1,529

Od 1go Stycznia do 1go Czerwca wysłano z portu Gdańskiego łasztów: Pszenicy 17,203,46, Żyta 7,726,13, Owsa 1,089, Grochu 6,218, Siemienia 150, Rzepaku 578, Wyki 654.

Na przeróbce licza 9,000 łasztów pszenicy i 1,000 żyta.  
 W drzewie sprzedano 800 belek sosnow: 28 12/13 po 7 10  
 600 „ „ 28 8 10  
 400 „ „ 26 7 7  
 400 „ „ 26 8 2  
 6,000 sliprów po 4 6  
 16 kóp ordynaryjnych okrągłaków od 65 75  
 30,000 kubików plansonów dębowych po 5.  
 Kursa zamian: Londyn 6, 20. Hamburg 149 7/8. Amsterdam 141. — *Alexander Makowski.*

**DONIESIENIA.**


 Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej kondyty, do Fabryki Złocenia Ram i Rzeźb, w Fiszchera, w domu Petyskusa Nr 473, obok XX. Reformatów.

 Z powodu wyjazdu, znajdują się różne **Meble** na sprzedaż: Garnitury meblonowe i jesionowe, Szafy, Komody, Łózka, Parawany, Obrazy, Stalki etc., które można obejrzeć od godz: 11ej do 5ej po południu, przy rogu ulic Chmielnej i Brackiej Ner 1565, wchód od ulicy Chmielnej, na 2m piętrze.

Jeden lub dwa **POKOJE** z meblami, z osobnym wejściem, na pierwszym piętrze, jest do najęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. h. w domu W. Krupęgo, w oficynie na lewo.



Dnia 11go b. m., między godziną 5tą a 6tą, przechodząc ulicą Długą, Miodową i Senatorską, zgubiono **Portmonete** skórzaną, w stal okutą, w której znajdowało się: jeden papierek 50 Rs. i 4 czy 5 rubli pojedynczych, oprócz tego w wiązaneczce różne ważne notatki i rachunki; uprasza się sumiennego znalazcę, aby zatrzymawszy sobie pieniądze, raczył zwrócić Portmonete, która stanowi jedyną i bardzo drogą pamiątkę, po osobie już nieżyjącej, do Hotelu Niemieckiego na ręce Szwajcara, lub pod Nr 21.

 Przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1733, trzeci dom za Instytutem Głuchoniemych, jest do sprzedania **POWÓZ** duży, na stojących resorach, pakowny, do podróży. Wiadomość u Stróża.


W Browarze Alexandra **Lentzkiego**, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849 sprzedaje się **Lód**, koszyk korcowy Złp. 4, pół koszyka Złp. 2.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu **FISHARMONJA** nowa, palisaedrowa, z fabryki Paryżkiej Alexandra, o dziewięciu registrach, może zastąpić Organy na prowincji lub w Mieście. Tamże są dwa **FORTEPIJANY**, jeden palisaedrowy drugi machonowy, świeżo wyrestaurowany, o sześciu oktavach, fabryki Bucholtza, pod Nrem 1066 w Pałacu Lubieńskich, ulica Królewska, w Fabryce Fortepjanów P. Fuzig.

Podpisany, przyjmuje obstalunki na **Machiny parowe** wszelkiego rodzaju i siły; **Lokomobile, Machiny i Narzędzia rolnicze, Tartaki i Młyny**, tak parowe jak i wodne. Machiny narzędziowe, t.j. **Tokarnie, Heblarnie, Gwintarnie** i t.p.; **Kotły, Pompy, Wentylatory**. Machiny i przyrządy używane w **Olejarniach, Cukrowniach**, i w ogóle we wszelkich Zakładach przemysłowych; Komunikacje ruchu; Pasy kauczukowe i wyroby z tego materiału; **Szruby, Mutry i Gwoździe** maszynowe; wreszcie na **Nasiona**, w ilości nie mniejszej nad funtów 20. — Listy uprasza się adresować **franco.** — **M. P. Krzyński, Inżynieur civil, Liege r. Pont d'ile, 19.**

U tegoż do sprzedania dobra **Machina** systemu platformowego, do wyrzynania zębów prostych, koniecznych lub drażonych, w żelazie, mosiądzu lub drzewie, z 6u piłkami i 12tu ostrzami, ze stali lanej, dająca średnio 450 zębów w 12tu godzinach, cena jej z opakowaniem i odstawą do granicy polskiej, 2,300 franków.

 Niżej podpisany Majster Bednarski, zawiadamia Szanownych PP. Obywateli, że posiada **Bezki** do kloak, z okuciem, kompletnie gotowe, suche, z zdrowego materiału, przy ulicy Muranowskiej pod Nr 2211, po umiarkowanej cenie. — **E. Leskier.**

 Dnia 12go Czerwca, wybiegła **Suka** Charcica, żółta, rasy Krymskiej, na przedniej lewej nodze ma szramę. Uprasza się znalazcę, o odprowadzenie takowej do Naczelnika Strzelców Simbirskiego Piechotnego Pułku, w ciepłych barakach na Powązkach, za nagrodą Rub: srebr: 3.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 24.  
 Dziś rano wysokość wody na **Wisła** stóp 6 cali 3. (Ubywa).

 Obecnie znajduje się **Pism dwadzieścia kilka**, z których Zagranicznych jest 13cie, Polskie, Francuzkie, Niemieckie, Angielskie, Kladeradatch, Dorfbarbier i inne interesujące, w oddzielnym salonie na Czytelni przeznaczonym; dwa regularne billardy, doborowe trunki, przekąski i rychła usługa; w **KAWIARNI Warszawskiej**, ulica Bielańska, Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Trzema Koronami.**